

Urszula Markowska-Przybyła

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu

KONKURENCYJNOŚĆ POLSKICH METROPOLII A KONKURENCYJNOŚĆ REGIONÓW

1. Wstęp

Zachodzące obecnie procesy globalizacji gospodarki światowej szczególnie intensywnie akcentują wymiar przestrzenny działalności ludzkiej. Aspekt przestrzenny w ekonomii, pomijany przez wiele lat, odżywa na nowo w związku z tymi procesami. Rodzą się liczne pytania: czy globalizacja doprowadzi do jeszcze większych dysproporcji rozwojowych, czy procesy konkurencji pogłębią polaryzację, czy globalizacja może oznaczać szansę na przerwanie narastania dysproporcji.

Odpowiedź na to pytanie musi uwzględniać liczne aspekty. W niniejszym opracowaniu podjęto próbę sformułowania cząstkowej odpowiedzi na postawiony problem. Przedstawiono w nim dwa istotne wymiary globalizacji: metropolizację oraz narastającą konkurencję. Podjęto się próby empirycznej weryfikacji tych dwóch zjawisk na przykładzie polskich metropolii.

2. Metropolizacja

Wyrazem współczesnych procesów globalizacji jest m.in. metropolizacja przestrzeni. Metropolizacja, według B. Jałowieckiego, to „ostatnia faza urbanizacji, polegająca na przekształcaniu się przestrzeni miejskich i zmianie relacji między miastem centralnym i jego bezpośrednim zapleczem oraz nieciągłym sposobie użytkowania przestrzeni zurbanizowanych. Objawia się osłabieniem lub zerwaniem związków gospodarczych miasta z jego regionalnym zapleczem i zastąpieniem ich kontaktami z innymi metropoliami w skali kontynentalnej lub światowej” [Jałowiecki 1999, s. 29]. Metropolizacja oznacza więc nie tyle wzrost liczby ludności mieszkającej w wielkich zespołach miejskich, ile koncentrację kierowniczych funkcji gospodarki globalnej oraz wzrost siły i znaczenia wzajemnych powiązań między metropoliami [Smętkowski 2001, s. 85]. Procesy globalizacji powodują, że dotychczasowe więzi centrum–peryferie ulegają osłabieniu. W wy-

niku rozwoju telekomunikacji, technologii informatycznych maleje rola odległości między różnymi punktami na ziemi. Konsekwencje tego postrzegane są niejednolicie [Domański 1999, s. 284 i nast.]. Z jednej strony oznacza to, że przedsiębiorstwa mogą powstawać z dala od uciążliwych aglomeracji, co sprawia, że rola tych ostatnich maleje¹. Z drugiej jednak strony zwraca się uwagę, że „krajowe i globalne rynki [...] wymagają [...] ośrodków centralnych, w których mechanizmy globalizacji mogą działać. Co więcej, przemysły wykorzystujące technologie informatyczne wymagają rozbudowanej infrastruktury, w skład której wchodzi strategiczne węzły, będące bardzo złożonymi koncentracjami urzędzeń, [...] a nawet najbardziej z informatyzowanych przemysły mają swoje procesy produkcyjne, [...] [w których – przyp. aut.] oprócz pracy wysoko wykwalifikowanych specjalistów i skomplikowanych urzędzeń informatycznych występują powszechne czynniki produkcji” [Domański 1999, s. 284]. Nie sposób nie zgodzić się więc ze stwierdzeniem, że miasta, a szczególnie wielkie metropolie, w dobie globalizacji odgrywają ogromną rolę. Jednocześnie – jak wspomniano – maleje znaczenie tradycyjnych związków centrum–peryferie. Wybrane metropolie mogą rozwijać się samodzielnie, są w coraz mniejszym stopniu związane z najbliższym otoczeniem (w sensie geograficznym), rośnie natomiast ich związek z innymi centrami [Grosse 2001, s. 61–62]. Zwraca się w związku z tym uwagę na zmianę organizacji przestrzeni ze strefowej na sieciową (węzłami sieci są metropolie i wielkie miasta), gdzie relacje między węzłami sieci są ważniejsze niż z sąsiednim obszarem [Jałowiecki 2001, s. 27]. Na tym polu rodzi się wiele problemów związanych ze wzrostem zróżnicowania między dynamicznie rozwijającymi się węzłami sieci a otaczającymi je regionami. Jednym z problemów jest także powstawanie sprzeczności między sieciową organizacją produkcji a pionowo i hierarchicznie zorganizowanymi organami administracji publicznej [Jałowiecki 2001, s. 28].

Procesy metropolizacji powodują polaryzację. Już J. Fridmann [Fridmann 1986], formułując w latach 80. hipotezę miasta światowego, dostrzegł, że powstawanie miast światowych prowadzi do polaryzacji przestrzennej i społecznej oraz pociąga za sobą koszty społeczne, często nie do udźwignięcia, zwłaszcza przez kraje rozwijające się. Polaryzacja wynika z odmiennych niż poprzednio związków między centrum i regionem. W gospodarce przemysłowej region był dostawcą zasobów takich, jak: niewykwalifikowana siła robocza, produkty żywnościowe, surowce. Centrum eksploatowało zasoby regionu, lecz w znacznym stopniu było od niego uzależnione; im silniejszy region, tym silniejsza była ranga ośrodka centralnego. Obecnie, w czasach gospodarki informacyjnej, związek metropolia–

¹ Problem uwidacznia się w przekształcaniach struktury przestrzennej miast. Powstają dobrze powiązane ze sobą obszary zewnętrzne miast i metropolii, a ich tereny centralne, szczególnie miast przemysłowych, ulegają dekapitalizacji. Następuje przyspieszenie dezurbanizacji miast i pobudzenie metropolizacji oraz pasmowego rozwoju obszarów między miastami. Dotyczy to szczególnie obszarów, na których lokują się firmy tzw. wysokich technologii, gdyż zatrudniani w nich pracownicy należą do elitarniej grupy o wysokich dochodach [Markowski 2000, s. 130].

–region uległ osłabieniu, gdyż do rozwoju metropolii potrzebne stały się inne zasoby, często niewystępujące w otoczeniu regionalnym. Rola regionu jako zaplecza została ograniczona do dostarczania wykwalifikowanej siły roboczej, przestrzeni rekreacyjnej czy wody pitnej. Region odbiera natomiast coraz silniejsze negatywne impulsy ze strony metropolii. Staje się miejscem składowania odpadów, miejscem lokalizacji tradycyjnych zasobo- i pracochłonnych branż. Żywność płynie do centrum także z innych regionów, surowce tracą swoje znaczenie dla rozwoju. Dochodzi więc do marginalizacji otoczenia regionalnego metropolii [Smętkowski 2001, s. 87-92]. Powstają w związku z tym różne pytania, m.in. o to, czy rozwój metropolii, zwiększanie jej zdolności konkurencyjnych wpływają korzystnie na rozwój i konkurencyjność regionu, czy konkurowanie regionów nie przyczyni się do wzrostu różnicowań wewnątrzregionalnych. Miasto, które chce być konkurencyjne i chce stać się metropolią w skali regionu czy świata musi skupić się na rozwoju funkcji o charakterze światowym, na przyciąganiu korporacji transnarodowych, często kosztem regionu.

3. Konkurencyjność jednostek przestrzennych

W procesach globalizacji należy upatrywać przyczyn konkurowania jednostek przestrzennych. Globalizacja skutkuje uelastycznieniem i powstawaniem nowych form organizacji produkcji (przejście od koncepcji stabilizacji produkcji i gospodarki do koncepcji elastyczności) i wzrostem mobilności czynników wytwórczych, co związane jest z coraz większą swobodą przepływu towarów, kapitału czy zasobów niematerialnych. Konkurencja w skali światowej zmusza do analizy uwarunkowań zewnętrznych nie tylko w skali gospodarstw narodowych, ale również coraz częściej w skali gospodarki regionalnej [Bieniecki, Klasik, Kuźnik 1997]. Globalizacja sprawiła, że w coraz większym stopniu zdolność konkurencyjna jednostek gospodarczych zależy nie tylko od nich samych, ale i od sprawności funkcjonowania terytorialnych systemów społeczno-gospodarczych oraz ich zdolności do rozszerzonej reprodukcji regionalnych i krajowych zasobów, z których korzysta wytwórca [Hausner, Kudłacz, Szlachta 1998].

Często mówi się o konkurencyjności miast i regionów. Definiuje się ją na wiele sposobów. Konkurencyjność jednostki przestrzennej określana jest jako jej zdolność do sprostania wyzwaniom, jakie stawiają jej inne konkurencyjne regiony. Konkurencyjność regionu jest jego trwałą zdolnością umożliwiającą mu sprostanie w różnych układach konkurencyjnych innym regionom będących jego konkurentami [Zeman-Miszewska 2001]. Zgodnie z inną definicją jest to zdolność regionów (miast) do adaptacji do zmieniających się warunków, w celu utrzymania (lub poprawy) pozycji w toczącym się między regionami (miastami) współzawodnictwie [*Instytucje i instrumenty...* 1996]. Przez konkurencyjność regionu rozumie się także „zdolność regionu do wytwarzania trwałego wzrostu wartości dodanej i wynikającego stąd wzrostu regionalnej zamożności” [*Konkurencyjność regionów*

Polski... 1997, za: Chmielewski, Trojanek 1999]. Ta definicja przyjęta zostanie za podstawę badań w niniejszym opracowaniu.

W związku ze wspomnianymi dwoma aspektami globalizacji powstaje pytanie, czy duża konkurencyjność metropolii determinuje wysoką konkurencyjność otaczającego ją obszaru?

W dalszej części pracy podjęto się pomiaru tych zjawisk w celu empirycznej weryfikacji ich współzależności.

4. Wyniki badań

W Polsce jako metropolie najczęściej wymienia się Warszawę, Poznań, Trójmiasto, Kraków i Wrocław. Warszawa zajmuje bezsprzecznie pierwsze miejsce, jeżeli chodzi o potencjał metropolitalny. Na drugim miejscu pod względem szans rozwoju znajdują się Poznań i Kraków, a następnie Wrocław. Znacznie mniejsze szanse na metropolitalny rozwój mają Łódź i Trójmiasto [Jałowicki 2000; Jałowicki 2001; Komorowski 2000; Kukliński i in. 2000]. W literaturze za metropolię przyjmują się najczęściej jednostkę osadniczą, w której liczba ludności przekracza 1 mln. To pozwalałoby uznać za metropolię jedynie Warszawę, dlatego też w Polsce mówi się raczej o procesach metropolizacji, niż o istnieniu metropolii [Nowakowska 2004, s. 149]. W opracowaniu przyjęto do badań największe ośrodki w Polsce określane dotychczas mianem aglomeracji, a obecnie coraz częściej właśnie – mianem metropolii (por. [Strahl, Obrębalski 2004, s. 83; Szółek 2004]). Za przedmiot badań przyjęto zatem²: Warszawę, Łódź, Wrocław, Kraków, Trójmiasto, Poznań oraz zespół osadniczy Katowic, tj. podregion centralny śląski.

Za miarę konkurencyjności przyjęto PKB na jednego mieszkańca. Autorka zdaje sobie sprawę, że jest to jedynie uproszczona metoda pomiaru konkurencyjności regionów. Miarę tę przyjęto za przykładem Komisji Europejskiej [*Sixth periodic...* 1999]. W *Szóstym okresowym raporcie nt. społecznej i gospodarczej sytuacji regionów* za miernik konkurencyjności przyjmuje się PKB *per capita* i rozkłada się ten miernik na następujące czynniki: $\text{PKB per capita} = \text{PKB/zatrudnionego} \times \text{zatrudnieni/ludność w wieku produkcyjnym} \times \text{ludność w wieku produkcyjnym/ludność ogółem}$. Zastosowanie tej metody służyć ma jedynie jako wstępna diagnoza. Zamiarem autorki jest rozwinięcie – w kolejnych publikacjach – omawianej problematyki, również pod względem metodologii badań.

Tabela 1 przedstawia wartości PKB *per capita* w latach 1999 i 2002 w badanych metropoliach oraz regionach, na obszarze których są one położone.

Wnioski są dość zaskakujące. We wszystkich metropoliach zaobserwowano mniejszy wzrost PKB *per capita* niż ogółem w regionie, na terenie którego jest położona metropolia. W latach 1999-2002 najszybciej rozwijały się województwa

² Nie bez znaczenia była dostępność danych statystycznych umożliwiających porównywanie danych w układzie statycznym i dynamicznym.

mazowieckie i dolnośląskie (ponad 10-procentowy realny wzrost PKB na jednego mieszkańca), a ich metropolie wykazały nieco ponad 3,5% wzrost. Znaczna część regionów uznawanych za najbardziej dynamiczne regiony kraju, z silnymi centrami rozwoju nie osiągnęła nawet wzrostu PKB *per capita* na średnim krajowym poziomie (8,47%), np. województwa: małopolskie, wielkopolskie, pomorskie.

Tabela 1. PKB *per capita* w latach 1999 i 2002 w polskich metropoliach i regionach, w cenach z roku 2002 (w zł)

Nazwa jednostki	PKB <i>per capita</i>		Zmiana PKB w latach 1999-2002 (w %)	PKB <i>per capita</i> Polska = 100		PKB <i>per capita</i> województwo = 100	
	1999	2002		1999	2002	1999	2002
1	2	3	4	5	6	7	8
Polska	18 835,63	20 430,69	8,47				
Dolnośląskie	19 280,52	21 210,79	10,01	102,30		103,70	
Wrocław	30 616,76	31 787,97	3,83	158,90	155,40	152,40	146,90
Łódzkie	17 130,29	18 463,46	7,78	91,10		90,50	
Łódź	24 674,37	25 272,45	2,42	129,70	142,40	122,70	135,60
Małopolskie	16 911,80	17 738,15	4,89	89,40		86,40	
Kraków	32 318,38	32 627,12	0,96	165,50	185,00	154,10	178,30
Mazowieckie	28 175,17	31 193,95	10,71	149,30		152,30	
Warszawa	57 630,96	59 752,30	3,68	303,00	202,90	289,70	190,20
Pomorskie	19 129,26	20 399,81	6,64	101,30		99,60	
Trójmiasto	29 224,66	29 747,58	1,79	153,20	151,20	143,90	144,50
Śląskie	20 833,76	22 644,39	8,69	110,40		110,80	
Region centralny śląski	24 568,08	24 533,77	-0,14	129,90	117,70	119,90	108,30
Wielkopolskie	19 852,48	21 101,59	6,29	105,20		103,10	
Poznań	39 954,80	42 060,94	5,27	206,10	195,80	200,70	194,60

Uwaga: w województwach małopolskim, śląskim oraz w podregionie centralnym śląskim (w największym stopniu) 1 stycznia 2002 r. zmienione zostały granice administracyjne.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS: [Rocznik Statystyczny Województw 2001; 2004], danych Banku Danych Regionalnych, podstawowych informacji o stanie gospodarki [www.stat...].

Takie same wnioski przynosi porównanie kolumn nr 6 i nr 8 (a także 5 i 7) w tab. 1 przedstawiających PKB na mieszkańca metropolii na tle średniej regionu (kraj) – w każdym przypadku wartość ta zmalała. W większości przypadków badanych województw (oprócz województw mazowieckiego i dolnośląskiego) zmalała także wartość PKB *per capita* dla regionu wyrażona jako procent PKB *per capita* średniej krajowej. Relatywne pogorszenie się sytuacji metropolii wiąże się więc w większości przypadków z pogorszeniem sytuacji w regionie, z tym, że pogorszenie to jest znacznie większe w przypadku metropolii.

Można ostrożnie wysunąć tezę, że w badanym okresie obniżyła się pozycja regionów, na terenie których położone są duże ośrodki (tylko województwa dolnośląskie i mazowieckie poprawiły swoją względną pozycję) oraz pozycja

metropolii – oznacza to zmniejszanie się dysproporcji rozwojowych, mniejsze zróżnicowanie przestrzenne, przy jednoczesnym wzroście PKB w wymiarze bezwzględny. Największą poprawę w wymiarze względnym (tj. zmianę PKB *per capita* wyrażonego jako procent średniej krajowej) odnotowały województwa: podlaskie (wzrost o 4,1 punktu procentowego – p.p.), mazowieckie (+3 p.p.) kujawsko-pomorskie (+2,5 p.p.) i dolnośląskie (+1,4 p.p.). Swoją pozycję w tym względzie poprawiły jeszcze województwa lubelskie i świętokrzyskie.

Bezwzględny wzrost PKB *per capita* badanych województw nie świadczy jeszcze o wzroście konkurencyjności. Zgodnie z definicją konkurencyjność regionów to zdolność regionów do adaptacji do zmieniających się warunków pod kątem utrzymania (lub poprawy) pozycji w toczącym się między regionami współzawodnictwie [*Instytucje i instrumenty...* 1996]. Jak podkreślają W.M. Gaczek i Z. Rykiel [Gaczek, Rykiel 2000], pojęcia konkurencyjności regionów nie należy jednak utożsamiać z ich adaptacyjnością. Adaptacyjność oznacza jedynie zdolność przystosowania się do zmieniających się warunków, a pojęcie konkurencyjności implikuje względność tego przystosowania się. Konkurencyjny region to taki, który potrafi przystosować się do zmieniających się warunków lepiej niż inne regiony. Sama adaptacyjność nie przesądza o konkurencyjności danej jednostki przestrzennej, jest jej warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym.

Jeżeli traktuje się zdolności konkurencyjne jako zdolności do wzrostu produktu społecznego, to można stwierdzić, że największe zdolności wzrostu PKB odnotowały niekoniecznie regiony, na terenie których położone były metropolie, powstaje nawet pytanie, czy metropolie te przyczyniły się do wzrostu gospodarczego regionu, czy ten rozwój hamowały.

W celu sformułowania odpowiedzi na to pytanie zbadano relatywną³ zmianę PKB *per capita* w pozostałych podregionach analizowanych regionów⁴. Okazało się, że w większości tych podregionów⁵ odnotowano poprawę sytuacji dotyczącej wspomnianego miernika. Poprawa miała miejsce w dwunastu (z siedemnastu) podregionów, tj. we wszystkich podregionach województwa dolnośląskiego, łódzkiego, pomorskiego (oprócz Wrocławia, Łodzi, Trójmiasta), w województwach mazowieckim i małopolskim jeden z podregionów wykazał pogorszenie sytuacji (prócz Warszawy i Krakowa), a w województwie wielkopolskim tylko jeden z pięciu podregionów wykazał poprawę. Pozwala to stwierdzić, że w zdecydowanej większości przypadków relatywne pogorszenie się sytuacji badanych regionów jest związane z relatywnym pogorszeniem się sytuacji ich metropolii.

³ Tzn. zmianę PKB *per capita* podregionu wyrażonego w procencie średniej krajowej w okresie 1999-2002.

⁴ Tj. dolnośląskiego, mazowieckiego, łódzkiego, małopolskiego, pomorskiego i wielkopolskiego; województwo śląskie wykluczono ze względu na zmiany podziału terytorialnego.

⁵ Tzn. pozostałych, bez analizowanych wcześniej metropolii.

5. Zakończenie

Procesy metropolizacji w Polsce nie przebiegały w latach 1999-2002 zgodnie z ogólnymi teoriami. Nie nastąpiło wzmocnienie dużych jednostek miejskich, przynajmniej w odniesieniu do miernika, jakim jest PKB na mieszkańca. Nie nastąpiło także umocnienie regionów „silnych”. Oznacza to zmniejszenie przestrzennych dysproporcji rozwojowych, ale nie oznacza też zwiększenia konkurencyjności obszarów, na których ośrodki te są położone.

Należy pamiętać m.in. o tym, że wzięto pod uwagę krótki okres (trzy lata), w którym zachodzić mogły pewne nietypowe procesy, odmienne od tych, które charakterystyczne są dla dłuższego horyzontu czasowego. Dalsze badania prowadzone powinny być – według autorki – nad przyczynami takiego stanu rzeczy oraz co wspomniano nad rozwinięciem metod badawczych.

Literatura

- Bieniecki J., Klasik A., Kuźnik F., *Konkurencyjność województw Górnośląskiego na tle kraju i regionów Polski Południowej*, [w:] *Zróżnicowanie poziomu konkurencyjności województw Polski Południowej*, red. A. Klasik, F. Kuźnik, AE, Katowice 1997.
- Chmielewski R., Trojanek M., *Czynniki określające konkurencyjność układów przestrzennych (miast i regionów)*, Biuletyn KPZK PAN, z. 187, Warszawa 1999.
- Domański R., *Nowe tendencje w rozwoju miast i regionów*, Biuletyn KPZK PAN, z. 189, Warszawa 1999.
- Fridmann J., *The World City Hypothesis*, „Development and Change” 1986, nr 17 (1).
- Gaczek W.M., Rykiel Z., *Konkurencyjność regionów a regionalizm ekonomiczny*, [w:] *Polityka regionalna i jej rola w podnoszeniu konkurencyjności regionów*, red. M. Klamut, L. Cybulski, AE, Wrocław 2000.
- Globalizacja polskich metropolii*, red. A. Kukliński, J. Kołodziejcki, T. Markowski, W. Dziemianowicz, EUROREG, Warszawa 2000.
- Grosse T.G., *Wpływ procesów globalnych i integracji europejskiej na polski system polityki regionalnej*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2001, nr 1.
- Hausner J., Kudlacz T., Szlachta J., *Identyfikacja nowych problemów rozwoju regionalnego Polski*, Biuletyn KPZK PAN, z. 185, Warszawa 1998.
- Instytucje i instrumenty wzrostu konkurencyjności regionów*, Zespół Zadaniowy ds. Rozwoju Regionalnego w Polsce, Warszawa, czerwiec 1996.
- Jałowiecki B., *Metropolie*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania, Białystok 1999.
- Jałowiecki B., *Miasta w sieciach*, Biuletyn KPZK PAN, z. 193, Warszawa 2001.
- Jałowiecki B., *Spoleczna przestrzeń metropolii*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000.
- Komorowski W., *Czynniki potencjału międzynarodowego miast polskich w latach 1992-1997*, „Przegląd Geograficzny” 2000, nr 4.
- Konkurencyjność regionów Polski północnej*, Holenderski Instytut Ekonomiczny, Elbląg–Rotterdam 1997.
- Markowski T., *Globalizacja i metropolie, teoria i rzeczywistość – przypadek aglomeracji łódzkiej*, Biuletyn KPZK PAN, z. 192, Warszawa 2000.
- Nowakowska A., *Pozycja metropolitalna Łodzi na tle dużych ośrodków miejskich w Polsce*, [w:] *Obszary metropolitalne a rozwój regionalny i lokalny*, red. K. Szolek, A. Zakrzewska-Półtorak, Biblioteka Regionalistyki nr 4 (1/2004), AE, Wrocław 2004.

- Rocznik Statystyczny Województw 2001, GUS, Warszawa 2001.
Rocznik Statystyczny Województw 2004, GUS, Warszawa 2004.
Sixth Periodic Report on Social and Economic Situation Regions in EU, Komisja Europejska, Luksemburg 1999.
Smętkowski M., *Nowe relacje między metropolią i regionem w gospodarce informacyjnej*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2001, nr 4.
Strahl D., Obrębalski M., *Krajowe centra usług edukacyjnych a rozwój regionalny w Polsce*, [w:] *Obszary metropolitalne a rozwój regionalny i lokalny*, red. K. Szolek, A. Zakrzewska-Póttorak, Biblioteka Regionalistyki nr 4 (1/2004), AE, Wrocław 2004.
Szolek K., *Obszary metropolitalne jako kategoria planowania przestrzennego w Polsce*, [w:] *Obszary metropolitalne a rozwój regionalny i lokalny*, red. K. Szolek, A. Zakrzewska-Póttorak, Biblioteka Regionalistyki nr 4 (1/2004), AE, Wrocław 2004.
www.stat.gov.pl.
Zeman-Miszewska E., *Wspólnota lokalna wobec konkurencji międzyregionalnej – podstawy marketingu terytorialnego*, „Samorząd Terytorialny” 2001, nr 11.

THE COMPETITIVENESS OF POLISH METROPOLISES VERSUS THE COMPETITIVENESS OF REGIONS

Summary

Contemporary processes of globalization emphasize particularly intensive spatial dimension of human activity. The spatial dimension – passed over for a number of years in economics – comes back in this connection anew. A lot of questions appear, and among them: does globalization cause even greater disparities, do processes of competition deepen polarization? Is it possible for globalization to become a chance to break growing disproportion?

The answer to that question should take into consideration numerous aspects. The author made an attempt to formulate partial reply in present paper. Two essential dimensions of globalization: metropolization and growing competition were presented. An empirical verification of these two aspects was undertaken on a basis of the example of Polish metropolises.